

Kontrowersyjny mecz Pucharu Polski

18 listopada 2022

W trakcie rzutów karnych meczu 1/8 finału Pucharu Polski zawodnicy Sandecji Nowy Sącz zrezygnowali z dalszej gry. Powodem było niekulturalne zachowanie kibiców, którzy wykonywali „małpie odgłosy” w stronę zawodnika Elhadji Maissa Falla oraz rzucali wyzwiska w kierunku Matusa Putnocky’ego. Piłkarze Sandecji opuścili boisko i mecz zakończył się wygraną Śląska Wrocław. Po 120 minutach gry wynikiem był remis 2:2, a w przerwanej serii „jedenastek” Wrocław Śląsk prowadził 2:1.



„Ze zgromadzonej przez Komisję dokumentacji wynika jednoznacznie, że bezpośrednią przyczyną niedokończenia zawodów była odmowa kontynuowania gry przez drużynę gospodarzy (...). W takim przypadku zawody należało zweryfikować jako walkower na niekorzyść tej drużyny, niezależnie od okoliczności, które skłoniły zawodników do opuszczenia boiska, a które jednocześnie stały się przedmiotem odrębnego postępowania wszczętego przez Komisję Dyscyplinarną PZPN” – ogłoszono.

Komisja Dyscyplinarna nałożyła ponadto na Śląsk Wrocław kary za zachowanie kibiców. Chodzi mianowicie o grzywnę 190 tysięcy złotych oraz zakaz wyjazdów zorganizowanych grup kibiców w wymiarze 6 miesięcy w rozgrywkach Pucharu Polski w sezonie 2022/2023.

1/4 finału Pucharu Polski zostanie rozegrana na wiosnę. Co ciekawe, Śląsk Wrocław jest jedną z nielicznych drużyn z Ekstraklasy, które awansowały do tego etapu rozgrywek. Oprócz tego klubu, zrobiły to także Legia Warszawa i Raków Częstochowa. Poza tym w 1/4 zagrają: pierwszoligowy Górnik

łączna, drugoligowe Pogoń Siedlce, Motor Lublin i KKS Kalisz, a nawet trzecioligowa Lechia Zielona Góra. Ekstraklasowi faworyci odpadli na dotychczasowych etapach rozgrywek.

Autorstwo: Michał Waligóra

Na podstawie: Sport.pl, 90minut.pl

Źródło: MediaNarodowe.com